

# UZASADNIENIE

Postanowieniem tutejszego Sądu z dnia 21 lutego 2022 roku wszczęte zostało z urzędu postępowanie o pozbawienie władzy rodzicielskiej R. W. nad jego małoletnią córką A. W. ur. (...)

R. W. wnosił o uznanie, że nie zachodzą przesłanki do pozbawienia go władzy rodzicielskiej oraz o uchylenie dotychczasowego ograniczenia jego władzy rodzicielskiej nad małoletnią córką A. W. w postaci nadzoru kuratora sądowego.

E. W. reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika wносиła o uchylenie dotychczasowego jej ograniczenia władzy rodzicielskiej na jej małoletnią córką A. W..

## **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :**

Postanowieniem z dnia 23 marca 2021 r. w sprawie sygn. akt VI Nsm 2990/20 tutejszy Sąd stwierdził, że nie zachodzą przesłanki do pozbawienia władzy rodzicielskiej R. W. nad małoletnią A. W., ur. (...) Władza rodzicielska E. W. i R. W. nad małoletnią A. W. została ograniczona poprzez zobowiązanie obojga rodziców do podjęcia i kontynuowania, przez okres co najmniej 1 roku, terapii rodzinnej, polegającej na wspólnych spotkaniach z psychologiem, co najmniej raz na dwa tygodnie, a ponadto R. W. zobowiązany został do utrzymywania stałej i całkowitej abstynencji od napojów alkoholowych, oraz do współpracy z kuratorem, dzielnicowym i grupą roboczą, prowadzoną w ramach procedury niebieskiej karty, które to obowiązki poddane zostały nadzorowi kuratora sądowego, zobowiązanemu do składania sprawozdań jeden raz na dwa miesiące.

Przyczyną wszczęcia i prowadzenia poprzedniego postępowania było zgłoszenie przez Komisariat Policji W. U. założenia Niebieskiej Karty, gdzie jako osoba stosująca przemoc wskazany był R. W., zaś doznającymi przemocy z jego strony były żona i córka (k.2 akt VI Nmo 333/20). Zgłoszono wtedy, że w rodzinie były interwencje Policji, R. W. nadużywał alkoholu, wszczywał awantury, zaczepiał i poniżał domowników, był agresywny. Po przeprowadzeniu wywiadu przez kuratora sądowego w sprawie V. N. 333/20 wszczęte zostało 1.12.2020 r. z urzędu postępowanie opiekuńcze prowadzone pod sygn. akt VI Nsm 2990/20. Już na czas trwania postępowania R. W. zobowiązany został do zachowywania całkowitej abstynencji od napojów alkoholowych i rozpoczęcia terapii odwykowej, co zostało poddane nadzorowi kuratora sądowego. Nadzór ten był prowadzony od grudnia 2020 roku. W toku prowadzonego nadzoru R. W. podawał nieprawdę, że nie był karany, podczas gdy był karany :

1) wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Woli z dnia 22.12.2017r. w sprawie sygn. akt V K 604 / 16 z art.13§2 Kodeksu karnego w związku z art.200a §2 Kodeksu karnego, art.14 §1 KK w związku z art. 200a §2 KK , art.34 §3 kk w związku z art. 72 §1 pkt 7a KK, gdzie orzeczono 6 miesięcy ograniczenia wolności, 20 godzin miesięcznie nieodpłatnej pracy na cele społeczne, powstrzymywanie się od kontaktu z pokrzywdzonymi lub innymi osobami w określony sposób – z małoletnimi za pośrednictwem sieci teleinformatycznej, w tym czatów i portali społecznościowych

2) wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie z dnia 2.10.2020r. z art. 233§1 KK w związku z art. 60§3 KK w związku z art. 60 §6 pkt 4 KK, gdzie orzeczono 40 stawek po 20 zł. grzywny, 30.04.2021r. wykonano karę (k.20 informacje z Krajowego Rejestru Karnego).

R. W. nie stawiał się na posiedzenia grupy roboczej prowadzonej w procedurze Niebieskiej Karty, nie chciał rozmawiać z kuratorem prowadzącym nadzór, twierdził, że nie ma o czym rozmawiać z kuratorem, bo jego zdaniem w jego rodzinie jest wszystko idealnie. Trudności w komunikacji z R. W. miał również dzielnicowy (wywiad z 23.03.2021r. k. 27 akt VI Opm 52/21 uprzednio sygn. akt VI Nsm 2990/20). Na początku listopada 2020 r. R. W. był na dwóch spotkaniach indywidualnych z terapeutą w (...) od Alkoholu (...) (k.29 akt VI Opm 52/21 zaświadczenie). Przesłuchiwana na rozprawie w dniu 23.03.2021r. E. W. zeznała, że jej mąż przebywał dużo poza domem, miał problem alkoholowy, wychodził z domu do garażu, gdzie pił alkohol. Ona usiłowała z nim rozmawiać, nakłonić go do zaprzestania picia i terapii. Mąż był o nią zazdrosny, ograniczał jej kontakty z siostrą, zabierał kluczyk do samochodu, urządzał awantury, był obrażony. Na rozprawie w poprzedniej sprawie E. W. twierdziła, że sytuacja

rodzina po wszczęciu tamtego postępowania poprawiła się i jej mąż już nie pije, a ona chciałaby uratować rodzinę. Spożywanie alkoholu przez R. W. potwierdził wtedy przesłuchiwany jako świadek pełnoletni syn stron M. W. (k.32 akt VI Opm 52/21). R. W. twierdził wtedy, że alkohol pił sporadycznie, co drugi weekend przez rok (półtora), bo dawało mu to relaks i chwilowe uspokojenie. Stwierdził, że chodził do terapeutki przez 4 miesiące, po czym zaprzestał, bo powiedziała mu, że nie ma problemu alkoholowego, ponieważ pracuje i nie myśli od rana jak się napić. Uczestnik zgodził się na chodzenie z żoną na wspólną terapię dostrzegając trudną sytuację w rodzinie. R. W. uważał, że dobrze się zajmuje córką, zrobił jej remont pokoju, wyposażyli z żoną ten pokój w nowe meble, zrobił córce dekoracje z liści, zgodnie z jej życzeniem. R. W. twierdził w 2021r., że nie krzyczy na córkę, ani jej nie bije i nie wróci do picia alkoholu. E. W. twierdziła wtedy, że chciałaby, aby mąż nie pił, ale nie wierzy mu i dlatego prosi o pozostawienie nadzoru kuratora.

Nadzór ten pozostawiony został więc postanowieniu z dnia 23.03.2021 r. sygn. akt VI Nsm 2990/20 wraz z zobowiązaniami wymienionymi już wcześniej. Wtedy Sąd uznał, że zaniedbania w wykonywaniu władzy rodzicielskiej nad małoletnią E. W. ze strony R. W. nie były aż tak rażące, aby pozbawić go władzy rodzicielskiej nad córką, wystarczające było jej ograniczenie poprzez nałożenie na rodziców odpowiednich zobowiązań i nadzór kuratora sądowego.

Niestety jednak R. W. nie realizował obowiązków nałożonych na niego poprzednim postanowieniem z 23 marca 2021 r. Ze sprawozdań z nadzoru kuratora zebranych w postępowaniu opiekuńczym w sprawie sygn. akt VI Opm 52 /21 wynika, że R. W. nie wpuszczał kuratora do domu, a po okazaniu mu postanowienia Sądu przez kuratora twierdził, że były inne ustalenia oraz że kurator musi się z nim wcześniej na spotkania umawiać. Twierdził, że zobowiązanie go do utrzymywania abstynencji od napojów alkoholowych nie oznacza zakazu ich spożywania, bo jest on wolnym człowiekiem i wolność gwarantuje mu konstytucja. Gdy kurator został pod nieobecność uczestnika wpuszczony przez jego żonę, to R. W. twierdził, że może wezwać Policję, bo według niego kurator naruszył jego mir domowy. E. W. potwierdziła, że w czasie dwóch ostatnich weekendów jej mąż spożywał alkohol. Kurator stwierdził, że uczestnik nie współpracuje ze służbami, nie stawiał się na posiedzenie grupy roboczej w procedurze Niebieskiej Karty, nie odbiera telefonów od koordynatora tej grupy. Kurator wskazał, gdzie małżonkowie mogą rozpocząć terapię, której dotychczas nie podjęli (k.44-46 wywiad kuratora z 06.06.2021r.) Na początku lipca 2021r. wyznaczone zostało pierwsze spotkanie w (...) na ul. (...) w W., gdzie małżonkowie mieli podjąć terapię. Jednakże R. W. nie podjął tej terapii i na spotkania te E. W. chodziła sama. E. W. w rozmowie z kuratorem stwierdziła, że jej mąż znowu zaczął nadużywać alkoholu, pogarsza się jego zachowanie, znowu stał się czepliwy, zaczyna ją straszyć, że jej coś zrobi, jeśli ona nie zrobi czegoś z tym kuratorem. E. W. poinformowała, że R. W. 14.08.2021 roku nie wpuszczał kuratora, bo najprawdopodobniej pił z kolegą alkohol na balkonie i żonie też zabronił wtedy wpuszczać kuratora do mieszkania. Także syn stron potwierdził wizytę kolegi ojca i pobyt ich obu na balkonie, gdzie mogli spożywać alkohol (wywiad kuratora z 15.08.2021r. k.49-51 akt VI Opm 52/21). R. W. wezwany został na rozmowę do kuratora do Sądu, gdzie stawiał się 27.09.2021 r. ale zachowywał się arogancko i lekceważąco obrażając wulgarnymi słowami sąd i kuratora ( m.in. „że kurator może go w (...) pocałować”). Gdy kurator skontaktował się telefonicznie z E. W. ta poinformowała, że wczoraj mąż urządził jej awanturę. Kurator pouczył R. W. o dalszych konsekwencjach nie respektowania postanowienia sądu, co wywołało dalszą agresję uczestnika w postaci kolejnych wulgarnych i obraźliwych słów (k.55 notatka służbowa z dnia 27.08.2021r.).

Małoletnia A. W. ma obecnie ukończone 12 lat ( rocznikowo 13) i chodzi do 7 mej klasy szkoły podstawowej. Uczy się dobrze, nie sprawia problemów wychowawczych, ze szkołą kontaktuje się wyłącznie jej matka. Małoletnia często z matką wyjeżdża na weekendy z domu, aby unikać nieprzyjemnych sytuacji w domu. Przeszkadza jej arogancja i spożywanie alkoholu przez ojca, źle się z tym czuje, skarży się matce, że chciałaby się wyprowadzić z domu ( zeznania E. W. k 41).

Pismem z dnia 27.09.2021r. Ośrodek Pomocy (...) D. U. powiadomił VI Kuratorski Zespół (...) o nieprawidłowej sytuacji w rodzinie Państwa W., gdzie zachodzi podejrzenie stosowania przemocy fizycznej i psychicznej ze strony R. W. wobec członków jego rodziny : żony, pełnoletniego syna i małoletniej córki A. w postaci przemocy fizycznej – popychanie, uderzanie, spoliczkowanie i psychicznej – wyzwiska, ośmieszanie, kontrolowanie, krytykowanie, poniżanie, ciągłe niepokojenie. Wskazano, że w rodzinie była interwencja Policji, gdzie stwierdzono badaniem na

alkomacie, że R. W. był pod wpływem alkoholu. Pani E. W. podjęła współpracę, natomiast R. W. współpracy nie podjął, był arogancki, krzychał na dzielnicowego w trakcie rozmowy telefonicznej. Zabronił też sąsiadom wypowiadać się o sytuacji jego rodziny (k.59 zawiadomienie z (...)). Przesłuchiwana w charakterze świadka G. G. – pracownik (...) potwierdziła, że w Niebieskiej Karcie odnotowano przemoc psychiczną i fizyczną ze strony R. W. wobec żony, w stosunku do syna i córki zaś wulgaryzmy i wyzwiska. Niebieską Kartę założyła mu ponownie Policja, gdy pod wpływem alkoholu został wyprowadzony w kajdankach z domu w marcu tego roku. Uczestnik nie współpracował z opieką społeczną pomimo wysyłanych mu zaproszeń, twierdził że jest to nękanie i do opieki społecznej nie będzie się stawiał. W jednej notatce napisano, że powiedział, że Policję „ ma w (...) i żeby mu nie przeszkadzano” , było też na Policję składane zawiadomienie z art. 207 KK. Na początku marca 2022 r. wpłynęła nowa Niebieska Karta, gdzie jest zaznaczona przemoc psychiczna : krytykowanie, nękanie, kontrolowanie, ograniczenie kontaktów (k.38-39).

W dniu 06.03.2022r. R. W. nie wpuścił kuratora sądowego do klatki schodowej używając wulgarnych słów m.in. (...). Był też agresywny wobec żony co spowodowało wezwanie przez nią Policji. Interwencja zakończyła się odwiezieniem R. W. do Izby Wyrzeczów (k.26 notatka służbowa kuratora sądowego). Kurator zawodowy M. S. w notatce urzędowej z dnia 16 maja 2022 r. stwierdził, że ze sprawozdań kuratora społecznego P. Ś. wynika, że R. W. nadal nadużywa alkoholu, stosuje przemoc w rodzinie, nie uczestniczy w terapii, nie podejmuje działań naprawczych, w sposób wulgarny i arogancki odnosi się do służb i nie podejmuje współpracy, w związku z czym rokowania co do zmiany jego postawy są niepomysłne i wydaje się być zasadne pozbawienie go władzy rodzicielskiej (k.30).

E. W. ma 47 lat, pracuje jako pielęgniarka. Rozważała wystąpienie o rozwód, ale tego nie uczyniła, bowiem bez męża byłoby jej ciężko utrzymać siebie i dzieci. Potwierdziła, że mąż mimo sądowego zakazu spożywał alkohol, wracał do domu po piwie. Na początku marca 2022 r. był pod wpływem alkoholu, urządził jej awanturę że była w u swojej siostry, wezwała Policję, bo zaczął ją wyganiać z domu, w jej obronie stanął wtedy ich dorosły syn. E. W. uczestniczy w terapii dla osób współzależniowych. Chciałaby, aby mąż przestał pić, ale ona nie ma na to wpływu, potwierdziła nieodpowiedni stosunek męża do kuratora sądowego. Po ostatniej interwencji złożyła doniesienie o przestępstwie na Policję (k.41-42).

Na rozprawie w dniu 17 maja 2022r. R. W. złożył zaświadczenie, iż od lutego 2022 r. korzysta z pomocy psychologiczno pedagogicznej w ramach indywidualnych sesji terapeutycznych w ramach usług prowadzonych przez J. P. w ramach działalności pod firmą (...) (k.36). Uczestnik twierdzi, że w ramach tej terapii rozmawia o tym jak polepszyć relację z żoną, żeby wrócić do relacji, która była przed awanturami (k. 42)

R. W. uważa, że wizyty kuratora nie są mu potrzebne, są nachodzeniem go w domu, zaś kurator wymusza na nim rzeczy, które nie miały miejsca, bowiem uczestnik kwestionuje postanowienie o ograniczeniu mu władzy rodzicielskiej i nałożeniu na niego zobowiązań. Dla przypomnienia i rozwiania wątpliwości R. W. odtworzone zostały w czasie rozprawy w dniu 17 maja 2022r. ustne motywy wydanego poprzednio orzeczenia z 23 marca 2021 r., z których jasno wynika, iż nałożono na niego abstynencję od napojów alkoholowych czyli zakaz spożywania alkoholu pod każdą postacią ( nawet piwa), a ustanowione obowiązki poddane zostały nadzorowi kuratora sądowego. Uczestnik przyznaje w swoich wyjaśnieniach, że w czasie weekendów pije 1-2 piwa, ale to jego zdaniem nie jest nadużywanie alkoholu. Twierdzi, że pracuje na utrzymanie rodziny i wywiązuje się ze swoich obowiązków.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty zebrane w aktach sprawy V. O. 52 /21, aktach VI Nsm 606 /22 oraz dowód z przesłuchania świadków G. G. (pracownik Ośrodka Pomocy (...) dzielnicy U.), P. Ś. ( kuratora społecznego prowadzącego nadzór) i dowód z przesłuchania uczestników E. W. i R. W. w charakterze strony.

### **Sąd Rejonowy zważył co następuje:**

Artykuł 92 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego stanowi, iż dziecko do pełnoletniości pozostaje pod władzą rodzicielską, która to władza z mocy art. 93 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego przysługuje obojgu rodzicom. Każdy z rodziców jest uprawniony i zobowiązany do wykonywania władzy rodzicielskiej, jeżeli nie została mu ona odebrana ani ograniczona. Zgodnie z art. 95 § 3 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego władza rodzicielska powinna być wykonywana tak, jak tego wymaga dobro dziecka i interes społeczny. Poprzez dobro dziecka należy rozumieć

zapewnienie dziecku wszystkich tych wartości, które są konieczne do jego prawidłowego rozwoju fizycznego i duchowego, normalnych warunków do prawidłowego rozwoju.

Sąd opiekuńczy pozbawi rodziców władzy rodzicielskiej jeżeli:

- władza rodzicielska nie może być wykonywana z powodu trwałej przeszkody lub,
- rodzice nadużywają władzy rodzicielskiej lub,
- w sposób rażący zaniedbują swoje obowiązki względem dziecka. (art. 111 §1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego).

W niniejszej sprawie w ocenie Sądu Rejonowego zachodziły przesłanki do pozbawienia władzy rodzicielskiej R. W. nad jego małoletnią córką A. W. ur. (...) z powodu rażącego zaniedbywania obowiązków wobec dziecka oraz nadużywania przez R. W. władzy rodzicielskiej. Zdaniem Sądu Rejonowego podstawowym obowiązkiem każdego rodzica jest zapewnienie dziecku bezpieczeństwa i spokoju koniecznego dla normalnego rozwoju dziecka. Żadne dziecko nie może się normalnie wychowywać przy nietrzeźwym ojcu, gdy w rodzinie jest przemoc i awantury skutkujące nawet interwencjami Policji. Dziecko w takiej rozchwianej rodzinie jest rozbite emocjonalnie, nie może się uczyć, spać i czuć bezpiecznie. Jest to powszechnie wiadome, a sądowi jest to wiadome z doświadczenia zawodowego, gdzie dzieci z rodzin dotkniętych przemocą leczą przez wiele lat traumy zadane im przez rodziców. Także awantury rodziców między sobą są bardzo niekorzystne dla dzieci, które są zarówno ofiarami jak i świadkami przemocy i bardzo źle odbija się to na ich psychice. Przyczyną awantur jest w rodzinie Państwa W. nadużywanie alkoholu przez R. W. oraz jego kłótniowość i trudny i nieustępliwy charakter. Na szczęście w tej sprawie trzynastoletnia córka stron A. nie sprawia problemów wychowawczych i dobrze się uczy, ale czuje się fatalnie z pijącym ojcem i wolałby się wyprowadzić z domu, mimo tego że ojciec, gdy był trzeźwy wyremontował i przyozdobił jej dekoracjami pokój. R. W. stara się być normalny : pracować i wypełniać swoje obowiązki rodzinne, ale niewątpliwie bardzo utrudnia mu to, a wręcz nawet uniemożliwia szkodliwe picie alkoholu. Sąd zauważył to już w poprzedniej sprawie i wtedy stanowczo zabronił mu spożywania wszelkiego alkoholu, wiedząc jak zgubny ma to wpływ na człowieka i rodzinę. Przez jakiś czas po zakończeniu poprzedniej sprawy R. W. usiłował dobrze się zachowywać, ale niestety nie podjął terapii prowadzącej do uwolnienia się z nałogu, więc nałóg wziął nad nim górę i znowu zaczął o sobie dawać znać. R. W. ukrywał picie, pił poza domem lub na balkonie, udawał, że nie ma problemu, ale na początku marca 2022 r. doprowadził pod wpływem alkoholu do awantury, gdzie interweniować w obronie matki musiał jego starszy syn, a E. W. w końcu wezwała Policję. Finał ten był smutny, dramatyczny i niepożądany, jednak był to zarówno efekt siły nałogu jaki i niezwykłego uporu R. W., który negocjował na wszelkie możliwe sposoby swój problem alkoholowy. Zaprzeczał postanowieniu sądu – mimo, że go odsłuchał i bezsprzecznie wtedy zrozumiał, że sąd mu zabronił picia wszelkiego alkoholu. Nie wpuszczał kuratora sądowego do domu, poniżał posuwając się do wyjątkowej arogancji i bezczelności wobec kuratora każąc mu „(...) itp.” R. W. zdaniem Sądu uważał się za najmądrzejszego, kwestionował rozsądne argumenty, gardził pomocą i obrażał ludzi, którzy chcieli mu tej pomocy udzielić : ośrodek pomocy społecznej, dzielnicowy, kurator, sąd. Jest to tak smutne, że aż żałosne. Niestety też świadczy o braku normalnego rozeznania rzeczywistości przez R. W. oraz o jego braku odpowiedzialności jaki pokazał on swoim zachowaniem w przeciągu ostatniego roku od czasu poprzedniego orzeczenia Sądu w sprawie .akt VI Nsm 2990/20 z dnia 23.03.2021r.

Sąd zupełnie nie dał wiary twierdzeniom R. W., że terapeutka powiedziała mu, że nie ma on problemu alkoholowego, bo nie myśli od rana o alkoholu. Tylko sam R. W. wie o czym on myśli, natomiast inne osoby z otoczenia widzą co on robi : ukrywa picie alkoholu, kłóci się, krytykuje każdego, uważa się za najmądrzejszego, awanturuje się, nie szanuje ludzi, w tym swoich bliskich, naraża domowników na stresy, stosuje przemoc, ponieważ zapewne nie potrafi inaczej rozwiązywać swoich problemów. Niestety nie chce też nauczyć się inaczej żyć, z uporem zaprzecza zarzutom i tkwi w swoim błędnym mniemaniu że on sam jest w porządku, walcząc z tymi którzy chcą mu pomóc. Nie stosowanie się do postanowienia sądu, obrażanie kuratora i sądu, uniemożliwianie prowadzenia nadzoru są to przejawy nadużywania władzy rodzicielskiej przez R. W.. A skoro R. W. nie potrafi jej wykonywać właściwie, to nie powinien jej mieć, ponieważ wyrządza w ten sposób krzywdę przede wszystkim swojemu dziecku, sobie, swojej żonie i innym osobom.

Tak surowe rozstrzygnięcie jak pozbawienie władzy rodzicielskiej, powinno stanowić dla R. W. kubeł zimnej wody na głowę, aby oprzytomniał, otrzeźwiał i zobaczył, gdzie naprawdę jest i do czego doprowadził swoim uporem, piciem i złośliwością, a następnie, aby w końcu się z tym problemem alkoholowym zmierzył i przepracował swoje patologiczne zachowania na terapii osobistej, która zdaniem Sądu powinna trwać co najmniej 2 lata i być poprzedzona leczeniem odwykowym na oddziale zamkniętym. Jeżeli uczestnikowi zależy na córce, synu i żonie to powinien takie kroki podjąć, a jeżeli ich nie podejmie, to i tak nie wolno nadużywać mu alkoholu w rodzinie, stosować przemoc i gnębić innych, bo każdy człowiek ma prawo do szacunku i spokojnego życia i jego małoletnia trzynastoletnia córka A. także, w czym takie postanowienie Sądu powinno jej pomóc. Natomiast dalszy nadzór kuratora w tej rodzinie, zdaniem Sądu już nie da, dlatego uchylony został pkt 2 postanowienia z dnia 23 marca 2021 r. w sprawie syg. akt VI Nsm 2990/ 20, w którym ograniczono władzę rodzicielską obojga rodziców nad małoletnią E. W..

Z uwagi na powyższe orzeczono jak w sentencji.

sędzia Barbara Ciwińska